

# ŁST 2014 w Tomaszowie Mazowieckim

22 listopada publiczność zgromadzona w Ośrodku Kultury „TKACZ” w Tomaszowie Mazowieckim miała okazję oglądać spektakl teatru California pt. „Piaskownica” realizowany w ramach 37. Łódzkich Spotkań Teatralnych.

Amatorska grupa teatralna California, działająca przy Łódzkim Domu Kultury, zmierzyła się z tekstem Michała Walczaka. Jak mówi reżyser, Piotr Maszorek, stworzenie tego spektaklu było wyzwaniem, ponieważ po dramat wspomnianego autora bardzo chętnie sięgają zarówno teatry amatorskie jak i zawodowe, a z pozoru prosty tekst kryje w sobie wiele reżyserskich pułapek.

„Piaskownica” w adaptacji teatru California pokazuje jak trudne są relacje między kobietą a mężczyzną. Problemy z komunikacją zaczynają się już, gdy bohaterowie mają po siedem lat i nie umieją bawić się wspólnie w jednej piaskownicy. Niestety Miłka i Protazek nawet, gdy są już nastolatkami a później dorosłymi ludźmi dalej nie są w stanie się porozumieć. Z pozoru zabawny spektakl pokazuje gorzką prawdę o tym, że ludzie nie umieją wyrażać własnych uczuć, nie idą na kompromisy, nie doceniają przyjaźni. Po spektaklu odbyło się Spotkanie z Artystami i dyskusja na temat teatru amatorskiego i alternatywnego.

Drugiego dnia 37. ŁST w Tomaszowie Mazowieckim, czyli w niedzielę 23. listopada, widzów zachwycił spektakl w wykonaniu Jana Kochanowskiego i Leszka Bzdyla pt. „Baśnie z mchu i liszaja”.

Aktorzy przyznają, że choć znają się od lat to „Baśnie...” są ich pierwszym wspólnym projektem. Twórcy teatrów Cinema i Dada von Bzdulów bazując na jednym z dzieł włoskiego fantasty, Italo Calvino, postanawiają opowiedzieć wszystko, co tylko da się opowiedzieć, dając jednocześnie szansę, żeby opowiedziało się to coś, co opowiedzieć się nie da.

Akcja baśni obfituje w liczne zwroty akcji, zdarzenia, czasem dramatyczne, następują szybko po sobie. Widać wyraźnie, że artystów fascynuje teatr ruchu, zabawa słowem, wolne skojarzenia, absurd w ruchu jak i w wypowiedzi. Skromna scena, dosłownie kilka rekwizytów i dwóch aktorów, którzy swą mimiką, groteskowymi ruchami, absurdalnymi tekstami, interakcją z widzami, spowodowali, że publiczność w napięciu oczekiwała kolejnych scen. Po spektaklu miało miejsce Spotkanie z Artystami oraz dyskusja „Kontynuatorzy i aroganci”.